

SASIN: PREMIER NIE POJEDZIE W PONIEDZIAŁEK NA ŚLĄSK

Wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin poinformował, że premier Morawiecki nie pojedzie w poniedziałek na Śląsk na rozmowy o transformacji górnictwa i energetyki, czego żądały związki zawodowe.

Powodem jest m.in. spotkanie kierownictwa PiS. Dodał, że z tego co wie, premier zamierza w najbliższym czasie przedstawić całościowy program dla terenów pogórnicznych.

W ubiegłym tygodniu największe na Śląsku centrale związkowe - Solidarność, OPZZ, Kadra i Sierpień'80 - zażądały rozmów o transformacji górnictwa i energetyki z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego. Związkowcy zapowiedzieli protesty, jeżeli do tych rozmów nie dojdzie do 21 września.

Morawiecki na Śląsk "nie wybiera się, chociażby z tego powodu, że jest posiedzenie kierownictwa PiS" - powiedział w poniedziałek Sasin w Radiu ZET. Jak wyjaśnił, premier będzie uczestniczył w tym spotkaniu. Ma ono być poświęcone przyszłości koalicji Zjednoczonej Prawicy. Wicepremier ocenił też, że "niedobrą metodą jest zmuszanie pana premiera do siadania do rozmów w sytuacji szantażu, że albo przyjeżdża, albo robimy strajk".

"Liczę na rozsądek strony związkowej. Protesty dziś nic nie dadzą, nie odwrócą trendów,(...) ale utrudnią prace nad uratowaniem branży" - stwierdził Sasin.

Jak dodał wicepremier, z tego co wie, premier zamierza w najbliższym czasie przedstawić całościowy program dla terenów pogórnicznych, nie tylko na Śląsku, ale i w regionach wydobywania węgla brunatnego. Zaznaczył, że ten program ma zawierać inwestycje i propozycje, co w zamian górnictwa, skorelowane z polityką energetyczną państwa. Sasin podkreślał, że ta polityka wynika z regulacji europejskich, których rząd nie jest w stanie zmienić.